Nr. 138 | Kraków, piątek 23 czerwca 1922 | Należytość pocztowa opłacona ryczałtem | Rocznik XXXI.

700 marek polskich miesięcznie
Zagranicą miesięcznie 1200 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 30 Mk

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Nie udało się

Zawcześnie tryumfowała prawica! Zdawało się jej, że przeprowadzenie sztuczki prawniczej, jaką była uchwalona 17 bm. komisya główna, odda jej władzę i prędko — aż do popełnienia przez jej eksponenta p. marszałka „zapomnienia" listu Naczelnika państwa — wysunęła na swego męża zaufania p. Przanowskiego, jednego z tych „polityków" warszawskich, który najmniejsze ma na to stanowisko klasyfikacye. Niech sobie pisma prawicowe wypisują co chcą, jasnem jest dla każdego, że prawicy nie chodziło ani o małą, ani o wielką, ani o żadną wogóle konstytucyę; jej hasłem bojowem było „przeciw Belwederowi" i celu tego — nie osiągnęła.

Pokazało się, że nawet 299 głosów przeciw 98 nie wystarcza do zakrycia wewnętrznej słabości, niemocy twórczej. Wszystkie usiłowania, aby przesilenie sprowadzić na matematyczne tory, okazały się złudzeniem w tym stopniu, że nawet sam wybraniec musiał — jak p. Przanowski przyznał — dojść do wątpliwości, czy forma, w jakiej nastąpiło powierzenie mu misyi utworzenia rządu, odpowiada przepisom obowiązującym — nie tym, które dla specyalnego celu, na kolanie ukuto.

Prawica wpadła w sidła, które nastawiła z zamiarem złapania w nie — innych. Osiągnąwszy na komisyi głównej wielki sukces cyfrowy, mając za sobą — jak pisma prawicowe z dumą głosiły — blisko trzy czwarte Sejmu, była pewną, że nic już nie wyrwie z jej rąk tak upragnionej władzy, choćby musiała podzielić się nią ze spólnikami. Bo w gruncie rzeczy obłudą jest twierdzenie prawicy, że to ona broni „suwerenności Sejmu" przed „dyktatorskiemi zachciankami" Belwederu. Co to za obrona i co to za objekt do obrony, którego dni są policzone! Wszak prawica, w której imieniu p. Głąbiński chciał już w kwietniu uśmiercić „suwerenny Sejm", a ostateczny termin tej śmierci naznaczono na lipiec, ta prawica była głównym motorem przy uchwalaniu wielkiej konstytucyi, która powołanie rządu oddaje niepodzielnie w ręce prezydenta Rzeczypospolitej. Poco więc cała ta awantura, to fatygowanie różnych konwentów, komisyi, kancelaryi dla sprawy, która za kilka miesięcy będzie przesądzoną?

Na to pytanie odpowiedź jest bardzo prosta: właśnie dlatego, że żywot tego Sejmu, wedle wszelkich przewidywań, jest krótki, prawica spieszyła się z pochwyceniem władzy, bo koniec tego Sejmu oznacza — wybór nowego. Naturalnie, że każdy szef rządu — jak to zapewniał p. Przanowski — zachowa się wobec wyborów objektywnie, neutralnie, czy jak się to nazywa, ale — aparacik wyborczy, starostowie i wójtowie, czujące za sobą partyjnie spokrewnione plecy, czyto nie jest wymarzona pomoc, czy to nie tańsze od dolarów ze składek amerykańskich? W każdym innym kraju przesilenie odbywa się pod kątem takiego czy innego zapatrywania się na sposób prowadzenia interesów państwowych; u nas prawica skierowała przesilenie na tor, który miał ją zaprowadzić do jak największej liczby mandatów w przyszłym Sejmie.

Pierwsza próba nie udała się, ale napewno na tej jednej się nie skończy. Niejeden jeszcze Przanowski będzie próbował stać się „mężem zaufania" prawicy; nieraz jeszcze powtórzą się usiłowania, aby przy pomocy interpretacyi, czytaj sztuczki, przeprowadzić swą wolę. Co to szkodzi, że przesilenie się przeciągnie, że jeszcze jeden człowiek się zblamuje! Polska ma tak silny organizm — czy może nie? — że i to zniesie, jak znosiła przez przeszło 3 lata Sejm suwerenny z jego aspiracyami, opartemi wyłącznie na własnem przeświadczeniu o swej wielkości.

Bezprzedmiotowem jest obecnie dociekanie, kto wywołał przesilenie, czy wogóle było potrzebne. Trudno, ustawy pozwalają głowie państwa wyrazić swe niezadowolenie rządowi i ustawy pozwalają rządowi z tego stanu rzeczy wyciągnąć konsekwencye. Przesilenie stało się faktem, z czego jednak nie wynika, że należało je — jak to zrobiła prawica — wyzyskać dla generalnego uregulowania porachunków ze znienawidzonym człowiekiem. Zrobiono to i teraz następstwa się objawiają. Naturalnie, że nie następstwa te, które chcą w nas wmówić, np. że z powodu przesilenia i z powodu możliwości ustąpienia p. Michalskiego cierpi kurs marki. Robota narazie okazała się daremną; czekajmy na drugiego kandydata.

ŋ.

Nowe próby rozwikłania przesilenia

Prośba do Naczelnika państwa o podjęcie inicyatywy

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 21 czerwca.

Dzień dzisiejszy, jak wczoraj doniesiono, był wyznaczony na posiedzenie komisyi głównej. Posiedzenie komisyi poprzedziły konferencye między klubami w sprawie sytuacyi wytworzonej przez złożenie misyi przez p. Przanowskiego oraz z powodu wczorajszego wniosku PPS.

Co do kandydatur na prezydenta gabinetu, **nie wysuwano żadnej**. Wypuszczono tylko jako „balon próbny" kandydaturę p. Mikułowskiego-Pomorskiego, b. wicemarszałka Rady stanu i b. ministra za czasów Rady rejencyjnej. Wobec sytuacyi wytworzonej wczorajszym wnioskiem PPS sprawa wzięła jednak **inny obrót**.

O godz. 5 po południu rozpoczęło się posiedzenie komisyi głównej. Przed posiedzeniem marszałek wysłał do Naczelnika państwa list następującej treści:

Panie Naczelniku państwa! Mam zaszczyt donieść, powołując się na pismo moje z 19 b. m. L. 666, że p. Stefan Przanowski zrzekł się mandatu utworzenia gabinetu, wobec tego posiedzenie komisyi głównej wyznaczyłem na dziś na godzinę 5.

Na posiedzeniu komisyi rozpoczęła się dyskusya na temat małej konstytucyi i jej interpretacyi. Posłowie tow. **Daszyński, Barlicki i Diamand** bronili tezy uzasadnionej we wczorajszym wniosku PPS. **Przeciw** temu zapatrywaniu przemawiał **Dubanowicz**. Po dłuższej dyskusyi **Matakiewicz** zgłosił wniosek, aby **zwrócić się do Naczelnika państwa z prośbą o podjęcie inicyatywy w utworzeniu rządu.**

Wniosek ten **znalazł poparcie** klubów PPS, PSL, Wyzwolenia, Stapińszczyków i NPR, która postawiła dodatkowy wniosek, aby w imieniu Sejmu **marszałek udał się osobiście do Naczelnika państwa** i przedstawił mu położenie.

Dyskusya trwa (godzina 8 wieczór).

Pogłoski o chęci ustąpienia dymisyonowanego rządu

Prasa wieczorna przynosi pogłoskę, że na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów miał być zgłoszony wniosek, aby zwrócić się do Naczelnika państwa z prośbą **o zwolnienie ministrów od dalszego pełnienia funkcyi** i powierzenie ich podsekretarzom stanu. Wniosek ten nie przybrał jednak konkretnej formy i nie przyszedł pod głosowanie.

Kluby Zjednoczenia lud. nar. i mieszczański zwróciły się do p. Ponikowskiego z prośbą, aby w tej trudnej chwili pozostał nadal na tymczasowem stanowisku.

Dodatek lipcowy dla urzędników

Warszawa. (AW). Na miesiąc lipiec przyznany został urzędnikom państwowym tensam dodatek co w miesiącu czerwcu, to jest **60% od pensyi** i poza tem otrzymają oni także **20% dodatek** uchwalony przez Radę ministrów.

Niemcy pozwalają na wywóz lokomotyw do Polski

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo kolei otrzymało wiadomość, że na interwencyę poselstwa polskiego w Berlinie rząd niemiecki zniósł zakaz wywozu do Polski 40 lokomotyw, zamówionych przez Polskę w fabrykach niemieckich.

Żądania emerytów wojskowych

Warszawa. (PAT). Podkomisya wojskowa dyskutowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o emerytach wojskowych. Dyskusya dotoczyła artykułów IX, X XI i XII, które przyjęto w brzmieniu rządowem. Postanowiono, aby po ustaleniu się rządu starać się o zadosyćuczynienie w większym stopniu żądaniom emerytów wojskowych.

Przejmowanie Górnego Śląska

Jak Niemcy przejmują

Katowice. (AW). Do Kluczborga wkroczyła dnia 20 bm. Reichswehra. Wczoraj wywieszono na ratuszu sztandar pruski.

Katowice. (AW). W powiecie raciborskim dokonywują Niemcy w dalszym ciągu zamachów na gospodarzy polskich. Z Binkowic wydalono 37 rodzin. Z powiatu strzeleckiego przybyło do Katowic i Królewskiej Huty przeszło 200 uchodźców.

Ruch pocztowy z G. Śląskiem

Warszawa. (AW). Ruch pocztowy w obrocie wewnętrznym między urzędami pocztowemi w polskiej części Górnego Śląska, jak również tych urzędów do innych dzielnic polskich odbywać się będzie na zasadach niemieckich przepisów pocztowych obowiązujących obecnie na G. Śląsku. Ruch urzędów pocztowych z Rzeczypospolitej do polskiego G. Śląska odbywać się będzie na zasadach przepisów pocztowych obowiązujących w Rzeczypospolitej polskiej. Przesyłki na G. Śląsku opłacane być mają według taryfy polskiej odrębnymi polskimi znaczkami pocztowymi w walucie niemieckiej. Przesyłki nadawane w reszcie Polski do polskiego G. Śląska mają być opłacane znaczkami pocztowymi w walucie polskiej, według wewnętrznej polskiej taryfy pocztowej.

Odjazd wojsk koalicyjnych

Tarnowskie Góry. (PAT). Wczoraj popołudniu odjechała do Anglii część tutejszej załogi angielskiej, przeważnie artylerya. Reszta załogi angielskiej będzie ewakuowana do niemieckiej części powiatu tarnogórskiego, prawdopodobnie do Mikulczyc. W poniedziałek odbędzie się uroczyste powitanie wojska polskiego w Tarnowskich Górach.

Katowice. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się ewakuacya wojsk koalicyjnych z drugiej strefy obszaru plebiscytowego. Po polskiej stronie zostanie ewakuowana Królewska Huta. We czwartek wojska polskie wkroczą do Królewskiej Huty.

Zniesienie przymusu paszportowego

Warszawa. (PAT). Z chwilą obejmowania polskich stref na Górnym Śląsku została zniesiona dotychczasowa kontrola dokumentów w ruchu granicznym. Dla obywateli polskich, udających się do polskich części G. Śląska, wystarczającą legitymacyą jest dowód osobisty, wydany przez odnośne władze.

Rokowania handlowe polsko-hiszpańskie

Warszawa. (AW). „Przegląd Wieczorny" donosi, że przedstawicielstwo hiszpańskie zwróciło się do polskiego rządu z propozycyą zawarcia układu handlowego między Polską a Hiszpanią.

Przeciw napadom bolszewickim

Warszawa. (AW). „Przegląd Wieczorny" podaje, że celem zlikwidowania możliwości powtórnych napadów band bolszewickich, ministeryum spraw wewnętrznych zarządziło odpowiednie pogotowie w razie alarmu. W odparciu bandytów mają brać udział zarówno baony celne, jak również policya.

Groźba przesilenia finansowego w Niemczech

Berlin. (AW) Poważne zaniepokojenie wzbudziły w tutejszych kołach finansowych wielkie wahania się kursu marki niemieckiej. Istnieją obawy, że marka dozna gwałtownego spadku, który obali wszystkie plany finansowe Rzeszy i wywoła ciężki kryzys gospodarczy i finansowy. Liczą się tu także ze zwyżką dolara.

W sprawie tej kanclerz Rzeszy odbył konferencyę z kierownikiem banku Rzeszy Havensteinem. Okazało się bowiem, że bank ten nie może dłużej podtrzymywać kursu marki tembardziej, iż Niemcy zobowiązali się do wypłacenia w lipcu i sierpniu dalszych rat reparacyjnych. Sytuacyę tę kanclerz Wirth ma przedstawić komitetowi gwarancyjnemu.

Niemiecki tabor kolejowy dla Polski

Warszawa. (PAT). Ministerstwo kolei komunikuje: Na mocy polsko-niemieckiej konwencyi górnośląskiej następujące ilości taboru normalnotorowego zostały wydzielone z parku kolejowego kolei prusko-heskiej i przydzielone polskiej dyrekcyi: parowozów 430, wagonów osobowych 700, wagonów bagażowych dla pociągów osobowych 70, wagonów bagażowych dla pociągów towarowych 170, wagonów towarowych 20.000, wagonów służbowych 19. Nadto polska dyrekcya kolejowa otrzymuje tabor wąskotorowy w ilości 41 parowozów i 3398 wagonów. Tabor wagonów normalnotorowych, wydzielonych dla obwodu dyrekcyi niemieckiej i polskiej, unormuje się wspólnie w ciągu lat 15. Odpowiednie dawne oznaki własności i numery wagonów towarowych będą usunięte. Pozatem wagony towarowe przydzielone niemieckiej stacyi kolejowej otrzymają napisy „Oberschlesien-Górny Śląsk" jak również numery niemieckie. Wagony towarowe przydzielone polskiej stacyi kolejowej otrzymają napisy „Górny Śląsk-Oberschlesien" jak również numery nowe polskie. Odbiór taboru kolejowego, przydzielonego Polsce na ziemie b. zaboru pruskiego przez komizyę repartycyjną w Berlinie, będzie w najbliższej przyszłości ukończony. Odbiór 2000 wagonów i 8 parowozów, przyznanych Polsce w zamian za wywiezione przez Niemców z Polski tabory kolei warszawsko-wiedeńskiej i fabryczno-łódzkiej, już się rozpoczął.

Zmiany w poselstwie polskiem w Charkowie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Radca poselstwa polskiego przy rządzie Ukrainy sowieckiej w Charkowie p. Berenson wraca z końcem lipca do Warszawy.

Wyjazd obrońców eserów

Berlin. (PAT). Dzienniki donoszą z Moskwy, że obrońcy socyalrewolucyonistów Rosenfeld i Vandervelde wystosowali do trybunału list, wskazujący na **pogwałcenie praw obrony** i wyjechali z Moskwy.

Leafield. (PAT Radio). Vandervelde, Liebknecht i Rosenfeld opuścili stolicę sowietów. Mimo znacznych przeszkód i szykan ze strony władz sowieckich, okazali oni gotowość bronienia oskarżonych nadal, jednak ci zwolnili ich od tego obowiązku. Koszta pobytu i utrzymania ich w Moskwie wyniosły 15 milionów rubli sowieckich.

Cziczerin o nowym kursie gospodarczym w Rosyi

Cała Rosya do wydzierżawienia

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse" donosi z Berlina: Cziczerin, który w ostatnich dniach spotkał się na objedzie z przedstawicielami wielkiego niemieckiego przemysłu, oświadczył wobec nich co następuje: Rząd sowiecki wydzierżawia przedsiębiorstwa przemysłowe krajowcom, zaś cudzoziemcom udziela koncesyi. Z pośród krajowców mają przy dzierżawach pierwszeństwo ci, którzy dawniej byli właścicielami przedsiębiorstw, o które chodzi. Cudzoziemcy otrzymujący koncesye będą mieli bezpieczeństwo prawne. Między innemi po ratyfikacyi koncesyi przez centralne władze sowieckie nie będzie wobec koncesonaryuszy cudzoziemskich stosowany artykuł konstytucyi sowieckiej, głoszący, że rząd ma prawo anulowania umów, jeżeli te sprzeciwiają się interesom państwa sowieckiego. Rząd sowiecki udzielił już znacznej liczby koncesyi cudzoziemcom, a mianowicie **Anglikom, Amerykanom i Norwegom.** Są to koncesye na eksploatacye lasów i kopalń oraz koncesye ronicze. Najzwyklejszą formą przedsiębiorstw w Rosyi jest obecnie przedsiębiorstwo mieszane, w którem uczestniczy kapitał prywatny i kapitał państwowy. **Rząd sowiecki najchętniej wydzierżawiłby cały kraj z wszystkiem, co on posiada do eksploatacyi,** a więc lasy, węgiel, pokłady rudy, przedsiębiorstwa rolne itp. Te wydzierżawione obszary tworzyłyby niejako wyspy w rzeczypospolitej sowieckiej i miałyby duży samorząd sprawowany przez dzierżawców. Rząd sowiecki udzieli naturalnie takich dzierżaw tylko osobom należącym do narodów, z którymi sowiety nie mają trudności politycznych.

Z głodującej Rosyi

Lwów. (AW) Z pogranicza nad Zbruczem donoszą, że na Podolu i Chersońszczyźnie zapowiadają się piękne urodzaje zboża, natomiast w okręgu kijowskim, czerkaskim, czehryńskim i dalej na północ wydajność plonów zagrożona jest przez posuchę trwającą już od marca. Z gubernii połtawskiej, jekaterynosławskiej i woroneskiej głodująca ludność ucieka na zachód. W wymienionych guberniach ludność żywi się końskiem mięsem. Zachodzą również wypadki ludożerstwa.

Nowy bank emisyjny w Austryi

Wiedeń. (AW). Wczoraj przystąpiono do założenia nowego banku biletowego dla republiki austryackiej. Założenie to nastąpiło w obecności kanclerza, ministra skarbu i przedstawicieli banku austro-węgierskiego. Kapitał zakładowy nowego banku będzie wynosił 100 milionów franków szwajcarskich. Z tego ma dać pożyczka szwajcarska 60 milionów, resztę zaś dadzą banki, syndykaty i kasy oszczędności.

Groźba wielkich strejków w Ameryce

Berlin. (AW). Jak donosi „New Jork Herald", 10 związków robotników transportowych, liczących przeszło 1 milion członków, zagroziło strejkiem z dniem 1 lipca, jeśli będzie nadal przeprowadzaną redukcya robotników. Wobec trwającego strejku **górników** i zamierzonego strejku **kolejarzy**, przystąpienie transportowców do akcyi strejkowej spowodowałoby **olbrzymią walkę zawodową.**

Zgon Take Jonescu

Rzym. (PAT). B. rumuński prezydent ministrów i minister spr. zagr. Take Jonescu zmarł na anginę.

Kongres socyalistów włoskich

Rzym. (PAT). Zarząd partyi socyalistycznej zwołał kongres na 5 sierpnia do Rzymu. Na konferencyi omawiana będzie sytuacya wewnętrzna partyi i zadecydowana będzie sprawa udziału partyi w rządzie.

Okrucieństwa tureckie

Leafield. (PAT Radio). Mis Rdith Word, główna kierowniczka ekspedycyi ratunkowej sanitarnej do Azyi Mniejszej, opisuje niesłychane okrucieństwa Turków w stosunku do internowanych chrześcijan. Kobiety i dzieci marły masowo, trupy walały się niepogrzebane po ulicach, Turcy nie dbali o lekarstwa ani o pomoc lekarską.

Wybory w Irlandyi

Leafield. (PAT Radio). Ekstremiści i republikanie, którzy pozostawali w opozycyi do traktatu irlandzko-angielskiego, ponieśli przy wyborach zupełną klęskę. Wskutek zawarcia układu między Collinsem a de Valerą, 78 kandydatów wycofało się. W nowym składzie większość stanowią członkowie koalicyi irlandzkiej, dalej partya pracy, niezawiśli i ludowcy. „Daily Telegraph" zaznacza, że ogromna większość jest za traktatem, oraz że obecne wybory należy uważać za wielkie zwycięstwo zwolenników traktatu. „Daily Chronicle" charakteryzuje stosunek obu partyj jak 1 : 5.

Zasądzenie pani Bessarabo

Paryż. (PAT). Pani Bessarabo została skazaną na 20 lat więzienia, córka zaś została uwolnioną.

Sprawy partyjne

Powiatowa Rada Robotnicza PPS w Chrzanowie zwołuje konferencyę okręgu wyborczego na 2 lipca o godzinie 10 rano do **Chrzanowa** z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Pow. Rady za rok ubiegły,
2) Udzielenie absolutoryum,
3) Wybór komitetu powiatowego,
4) Obecna sytuacya i ordynacya wyborcza,
5) Wybór okręgowego komitetu wyborczego,
6) Wolne wnioski.

Na konferencyę tą zaprasza Powiatowa Rada Robotnicza wszystkich towarzyszy z okręgu wyborczego 42-t. j. Kraków powiat, Chrzanów, Oświęcim, Podgórze, Olkusz i Miechów. Uprasza się również posłów PPS z okręgu Chrzanowa o przybycie na konferencyę. Konferencya odbędzie się w Chrzanowie w domu własnym przy ul. Grunwaldzkiej.

P. Pilch przewodniczący — **Fr. Grohs** sekretarz.

—ooo—

Sensacyjne wyjaśnienie śmierci Liebknechta i Róży Luksemburg

Tajemnicza śmierć Dr. Liebknechta i Róży Luksemburg w lutym 1919 r. znajduje przez obecnie swobodne wypowiedzenie — swego czasu postawionego za podejrzane morderstwo przed sądem a później wypuszczonego na wolność sierżanta Runge senzacyjne wyświetlenie. Zgryzotą dręczony Runge zjawił się 29 maja dobrowolnie w redakcyi „Vorwarts'u" i dał długie oświadczenie do protokołu, przyczem zażądał, aby wznowiono postępowanie. Powiada, że nie on jest właściwym sprawcą mordu, lecz tylko narzędziem przełożonych oficerów, którzy rozkazami i groźbami na niego wpływali.

W hotelu Eden 15 lutego 1919 r. od 7 do 10 wieczorem trzymałem posterunek. Liebknecht po przyprowadzeniu został pobity przez niejakiego strzelca Brauna. Otrzymał on dwie rany na czaszce (szpary) uderzony kolbą. Prosił o watę, lecz mu odmówiono. Taksamo zabroniono mu pójść po toaletę. Przy całem zdarzeniu był obecny marynarz porucznik Pflugkt-Hartung. Przy odtransportowaniu marynarz Wutkowski uderzył Dr. Liebknechta. W trzy minuty później doprowadzono panią Luksemburg. — Szofer Janschkow i Perschel trzymają karabiny w pogot. i żądają odemnie ostrych patronów, które odmówiłem. W międzyczasie nadszedł oficer, który dał mi rozkaz tę bandę żywą z hotelu Eden nie wypuścić. Masz robić z karabinu użytek i strzelać. Z nazwiska tego oficera nie znam. — Drugim oficerem był nadporucznik Vogel, który dał mi tensam rozkaz. Trzecim oficerem był nadporucznik Pflugkt-Hartung, który dał mi takisam rozkaz i rzekł: wasze nazwisko jest zanotowane. Myśmy postawili wysoką premię 150.000 marek na obydwie głowy. Dane mi rozkazy miałem surowo wykonać. Odrzekłem, że z mojej broni nie zrobię użytku. Na to odparł Pflugkt Hartung, abym wziął kolbę. Dodał: Róża Luksemburg będzie przez nadporucznika Vogla pod ramię wyprowadzona a pan ma tylko uderzyć, rozumie pan to? Byłem zmieszany. Strzelec Dreger mówi do mnie: To bardzo surowe rozkazy, musimy je wykonać. Teraz właśnie wyprowadzał pod ramię nadporucznik Vogel panią Luksemburg. Według powiedzenia chorążego Weinholda miała pani Luksemburg już poprzednio dostać uderzenie kolbą od chorążego Hoffmana. Z broni nie zrobiłem użytku, tylko, aby spełnić rozkaz pchnąłem panią Luksemburg. — Gdy upadła wówczas kilkakrotnie Vogel dobijał ją. Natychmiast wywleczono ją do stojącego auta. Ja nie wsadzałem panią L., tylko Dreger, Janschkow i Perschel. Wierzę, że tam Vogel poprawił. Osobiście pani L. nie wyrządziłem skaleczenia, tylko lekko uderzyłem, aby udzielony mi rozkaz wypełnić. Oficerowie zagrozili mi, że jeśli nie wykonam rozkazu to także zginę. **Przy odtransportowaniu skoczył porucznik Krull na lewy pedał i strzelił w bezpośredniej bliskości ulicy Norymberskiej kulą w głowę Luksemburg.**

W międzyczasie zjawił się oficer u mnie i powiedział: Czy pochowaliście dobrze swoje rzeczy? Idź pan natychmiast na czwarte schody (hotelu Eden) i zmień pan tego smarkacza, bo on nic nie zrobi. Tutaj jest także redaktor „Czerwonego sztandaru", musimy go zastrzelić. Na schodach spotkał mnie porucznik Krull i z odległości zawołał: Przyjdź do góry i zrób porządek, tu jest redaktor „Czerwonego sztandaru", musisz go zastrzelić. Zapytałem Krulla skąd pochodzą rozkazy, gdyż otrzymałem wcześniej już ten rozkaz. Wtedy Krull odrzekł: rozkazy przychodzą od pana kapitana Papsta i muszą być wykonane. Na górze stał jakiś mężczyzna przy ścianie, koło niego siedział inny. Krull wziął odemnie karabin, popatrzył czy naladowany i powiedział do mnie: „Idę trzy razy tam i z powrotem, gdy wrócę za trzecim razem, przygotuj się do strzału, to jest znak." Personal już na górze wszystko uprzątnął. To nastraja także. Redaktor „Czerwonego sztandaru" przyszedł ku mnie i mówi: „Przyjacielu, nie strzelaj, mam jeszcze jedno zadanie opracować". Wprowadzono go do pokoju i przesłuchano a potem znowu wyprowadzono. Wtedy powiedział jakiś oficer do Krulla: „Ma pan go odprowadzić i troszczyć się, aby nie uszedł.

Idę na własny posterunek z powrotem. Po zejściu rzekł Dreger do mnie: „Ty nie spełniłeś rozkazu należycie, ty nie zastrzeliłeś, nie słyszeliśmy żadnego trzasku (huku). Potem dodał Dreger, trzeba wziąść zmianę, marzniecie. Idę z powrotem na wartownię. W międzyczasie przyszli także inni i pysznili się tem, mianowicie strzelec Friedrich, że oni Liebknechtowi zwyczajnie wypalili. Friedrich pokazał mi rewolwer, on także strzelał. Zapytałem się Friedricha, skąd do tego przyszedł. Wówczas Friedrich zwrócił się do mnie: **„Ucieczka jest mistrzowsko przygotowana"** (es kann auch gelautet haben, die Flucht ist vorsatzlich herbeigeführt worden). **Oficerowie wzięli nóż Liebknechta, by porucznikowi Szulcowi przy wybrzeżu morskiem wręczyć do ręki, celem upozorowania, że Liebknecht ich napadł a potem uciekał.**

(Dokończenie nastąpi).

Roboty publiczne w województwie krakowskiem

(k) Sprawozdawcy kilku dzienników krakowskich odbyli wczoraj z dyrektorem robót publicznych w województwie krakowskiem, b. ministrem inż. Dudekiem, który udzielił im szeregu informacyi odnośnie do robót obecnych, przedsiebranych i zamierzonych na najbliższą przyszłość w województwie krakowskiem.

Roboty publiczne w województwie krakowskiem obejmują 1) budowy i utrzymanie dróg oraz mostów państwowych i tak zwanych wojewódzkich, 2) regulacye, melioracye i zabudowania górskich potoków oraz melioracye rolne (drenowania), 3) budowy i konserwacye gmachów państwowych, regulacye miast i zdrojowisk i wreszcie opiekę nad t. zw. techniką komunalną.

Nowe drogi

Sieć dróg w województwie krakowskiem obejmuje około 1000 km dróg państwowych, z górą 1000 km dróg wojewódzkich, 3500 km dróg powiatowych i gminnych — szutrowanych i 5500 km dróg gminnych nieszutrowanych. Ogółem wraz z dojazdami kolejowymi sieć dróg w woj. krak. wynosi około 11.000 km tak, że po sieci województwa pomorskiego jest najgęstsza w całej Polsce.

Z nowych dróg, których budowa w tym roku zostanie rozpoczęta, wymienić należy drogę jeziornicką ze Szczakowej do Modrzejowa na G. Śląsku i drogę Nowy Targ—Trybs—Łapsy, która połączy odnośne objekty Podhala i Spiszu. W najbliższym czasie będzie też przebudowana droga Grybów — Krynica — Leluchów, wreszcie projektowana jest **budowa drogi z Krakowa do Ojcowa,** miejscowości odległej od Krakowa o 18 km, która dla braku gościńca jest trudno dostępna.

Na konserwacyę i odbudowę dróg województwo krakowskie otrzymało od rządu na bieżący rok 320 milionów mk kredytu, który stanowi zaledwie jedną piątą część potrzebnego kredytu w stosunku do przedwojennych dotacyj.

Mosty

W zarządzie dyrekcyi odbudowy woj. krak. znajduje się 14 mostów żelaznych i 147 mostów drewnianych, łącznej długości 9647 metrów. Tegoroczna klęska powodzi lodowej zniszczyła cały szereg prowizorycznych mostów drewnianych, zbudowanych przez wojsko w czasie wojny, co zmusiło rząd do przyspieszenia odbudowy tychże mostów. Kredyt przyznany na ich naprawę wynosi 340 milionów mk; z tego udzielono około 45 milionów na odbudowę mostów powiatowych i gminnych. Ogółem w odbudowie znajduje się 16 mostów na drogach państwowych i 13 mostów na drogach wojewódzkich. Prócz tego buduje się dwa mosty żelazno-betonowe, jeden pięcioprzęsłowy, długi na 132 metry, w Oświęcimiu na Sole, drugi o długości 54 metrów w Nowym Sączu na Kamienicy. Ogółem odbudowanych ma być około 50 mostów prowizorycznych na Wiśle, Dunajcu, Wisłoce, Ropie, Skawie, Popradzie itd.

Regulacya rzek

Przed wojną istniało na terenie województwa krakowskiego 30 kierownictw rzek, oraz zabu-

---

STEFANIA TATARÓWNA

Przeciw losowi

Powieść współczesna

36

— O moje uczucia pytać nie masz prawa. Stanie się to, co się stać musi i niema tu żadnej winy po mojej ni twojej stronie. Chciałabym raczej omówić ważniejsze sprawy. Ważniejsze, bo chodzi nie o nasze szczęście, a o to, co dla mnie będzie zawsze ponad wszystko.

— Na sprawy partji przecież mój ślub nie będzie miał wpływu. To jest nie tak zupełnie. Halina, choć różni się odemnie co do przekonań, a raczej, choć jej właściwie nie obchodzą, nie żąda odemnie niczego. Może i to nieścisłe; są pewne żądania stanowiska, ale one zgadzają się z moją wolą. Mówiła np.: Musisz przezemnie stać się człowiekiem wybitnym, nie takim, co wiele robi, ale co wiele może. Jaka szkoda, że ty mi nigdy nie mówiłaś tego. Musisz być posłem przy najbliższych wyborach. I wiem, że ona mnie pchnie na tę drogę, że będę. Musisz potem wejść do rządu, jako wybitna jednostka w partji. Wytłumaczyła mi jasno, że tylko taki człowiek może świat przemienić, który coś znaczy. To takie przecież proste, zdaje się, że dziecko na tę myśl wpaść powinno, a myśmy się tak długo gubili w idealizmie próżnym. Bo cóż zrobiłem dotąd, nie mówiąc już dla siebie (wszak jeszcze nic nie znaczę), ale dla sprawy? Gdy tam będę u góry, będę realizował swe zamierzenia. Dlaczegóż ciągle mają być przy władzy ludzie mali, ludzie swoich interesów, a my wiecznie tylko budować nieziszczalny świat ducha?

Pozwoliła mu wszystko odrazu powiedzieć, wiedziała już teraz to, czego się bała najwięcej.

— Widzisz; ja przy swojej prawdzie trwam, a jeżeli czego pragnę w życiu, to tego, abyś kiedyś do tej prawdy wrócił.

Nie wrócisz do niej prędko, nie. Wiem to dobrze, ale kiedyś. Zanadto wierzę w ciebie, abym mogła myśleć, że zostaniesz tam, z tymi wszystkimi, co stają do mety w swoje imię. Bo wiesz, albo potem będziesz wiedział sam, jak oni mało zrobić mogą. Dopiero wtedy, gdy stanęli u szczytu, gdy włodzę mają w ręku, przestali być ludźmi wolnymi. Historji oni nie tworzą i myśli ludzkiej nie posuwają, choć i msię zdaje, że to wszystko ich dziełem. Historję tworzyliśmy wtedy w podziemiach, nieznani, mali ludzie.

Wpływałeś na myśl polską, jako jeden z wybitnych w partji, kierując myślami tylu, którzy ci wierzyli. Tam będziesz tylko wykonawcą, tylko wykonawcą woli i myśli innych. Ale ty przez to przejść musisz.

I gdy tak mówiła, zrozumiał jeszcze raz, jak mu potrzebną była jej dusza, jak poruszała w nim wszystkie lepsze, podświadome czucia, jak była słońcem jego myśli i że bez tego wszystkiego, co mu dawała, nie stanie już nigdy na szczytach.

Rozumiał i ogarnął to wszystko w jednej, widzącej chwili i zarazem czuł, że z pęt tamtych wyzwolić się nie może, że się od niego wysuwa jakieś cudowne widzenie, jakieś duszy młodej ukochanie, jakby to było tylko Fata Morgana.

A gdy wyszedł, Romana wzięła raz jeszcze w rękę swą ulubioną książkę i czytała z niej słowa tylokrotnie powtarzane. Czytała sam koniec o śmierci św. Franciszka, gdy go Klara przyszła pożegnać.

„Do Porcjunculi mię wiedźcie, tam chcę umierać. Przed ołtarz Matki anielskiej mię wiedźcie.

Więc go powiedli.

A ona siostra jedyna przyszła wiedziona przeczuciem.

Włosów już złotych nie miała, ni żywej wiosny urody, ani marzenia, co życie czarem napełnia i wonią. A szaty takie ubogie, o lice takie wybladłe.

Biała była, bolesny jej wzrok i płonący. Ten, który życie przebolał.

Więc jako pierwiej uklękła i słabym głosem mówiła z bratem modlitwę ostatnią.

I nie skarżyła się ziemi i nie skarżyła się niebu, gwiazdom, ni morzu, ni słońcu — Bogu, co rządzi światami. Nie skarżyła się nikomu na oną straszną tęsknotę i że on teraz umiera, a ona jeszcze zostaje.

Tylko te oczy wieczyste, wielkie, co ducha żywiły, przez które serce mówiło, które płonęły, choć ciało gasło już, te oczy wbiła w Pana skroń.

(Ciąg dalszy nastąpi)

dowań górskich potoków. Kierownictwa te połączono obecnie w 9 urzędów wodnych, a osobno tylko prosperują: kierownictwo budowy zbiornika wody na Sole w Porębie dla elektryfikacyi kraju i ekspozytura biura melioracyjnego dla drenowania gruntów. Zarząd wodny w Krakowie przeprowadza obwałowanie Wisły i melioracyę doliny od ujścia Przemszy pod Oświęcimem do Niepołomic, względnie potoku Kościnnickiego, a nadto reguluje potok Rudawy od Woli Justowskiej w górę powiatów krakowskiego i chrzanowskiego. Zarząd wodny w Bochni obwałowuje prawy brzeg Wisły od Niepołomic do Woli Rogowskiej nad Dunajcem. Zarząd w Wadowicach reguluje Skawę od jej ujścia do Suchej, zarząd wodny w Oświęcimiu obwałowuje Wisłę od Dańkówki do Przemszy i poniżej, zarząd wodny w Tarnowie reguluje Dunajec od Zgłobic do ujścia Łososiny, dalej obwałowuje Dunajec w dolinie zakliczyńskiej, oraz konserwuje roboty melioracyjne w powiecie dąbrowskim. Dalej zarząd wodny w Nowym Sączu przeprowadza regulacyę Dunajca od ujścia Łososiny w górę, regulacyę Popragu, oraz Białego i Czarnego Dunajca; zarząd wodny w Żywcu reguluje Sołę i Białkę śląską, zarząd wodny w Mielcu konserwuje wszystkie roboty melioracyjne, wykonane od lat 30 przez były Wydział krajowy, a nadto reguluje Wisłokę od jej ujścia do Jasła. Wreszcie zarząd wodny w Jaśle reguluje Wisłokę od Jasła do Rozstajnego, oraz Ropę i Jasiołkę. Poszczególne zarządy przeprowadzają nadto zabudowania całego szeregu górskich potoków. Prócz przyznanego kredytu w wysokości 131 milionów marek dyrekcya odbudowy zażądała dodatkowo na cele regulacyjne i melioracyjny około pół miliarda marek.

Roboty budowlane i architektoniczne

Na terenie miasta Krakowa buduje rząd przeważnie

gmachy Uniwersytetu Jagiellońskiego

I tak: klinikę ginekologiczną, dalszy pawilon zakładu weterynaryjnego rektora Nowaka, przeprowadza remont „Collegium minus“, zakładów chemicznych, baraków kliniki neurologicznej prof. Piltza, dalej przebudowywuje szkołę przemysłową i podnosi o jedno piętro gmach Akademii sztuk pięknych. Nadto w najbliższych tygodniach rozpoczyna rząd budowę gmachu Akademii górniczo-hutniczej — plany zatwierdzone przez ministerstwo robót publicznych nadeszły prawie wczoraj z Warszawy. Wreszcie dyrekcya krakowska przystąpi niebawem do budowy dalszych domów urzędniczych, których postawiła dotąd 9 na gruntach obok parku Krakowskiego. W najbliższej przyszłości rozpocznie dyrekcya budowę kilku dalszych gmachów, celem opróżnienia zakładów Lubomirskiego, Sw. Jadwigi, Helclów. W przyszłym roku projektowana jest budowa gmachu sądowego w Tarnowie i Izby skarbowej w Krakowie.

Regulacya miast i uzdrowisk

W dziale regulacyi i uzdrowisk dyrekcya odbudowy przystępuje w bieżącym roku do opracowania planu rozbudowy i regulacyi dla: Zakopanego, Rabki, Szczawnicy, Krynicy i Żegiestowa. Dla Zakopanego projektowana jest droga na Gubałówkę, która połączy Zakopane z najpiękniejszą południową dzielnicą i umożliwi zabudowanie tegoż stoku. Również zaprojektowana została droga na Antałówkę od stacyi kolejowej do wysokości willi „Sanato“. Na niedaleką przyszłość zamierzona jest budowa drogi do Roztoki dla eksploatacyi granitu.

W Szczawnicy zaprojektowana została droga od Miedziusia popod Bryjarkę. Otworzy ona niedostępne obecnie południowe stoki i umożliwi dalszą rozbudowę Szczawnicy. Jedną z największych robót, jakie obecnie prowadzi rząd w Krynicy, jest budowa zakładu dla chorych; w tym roku wykończone zostaną bulwarki nad Kryniczanką, które zabezpieczą deptak od wylewów. Również rozszerzony zostanie w tym roku wodociąg w Krynicy, a po sezonie rząd przystępuje do dobudowy dwóch skrzydeł domu zdrojowego.

Ruch spółdzielczy

Podgórskie robotnicze stowarz. spożywcze „Naprzód“ w Krakowie Dz. XXII. ul. Lwowska 2, odbyło w dniu 25 maja V. zwyczajne walne zgromadzenie. Złożone sprawozdanie dowodzi stałego rozwoju tegoż stow. mimo zniesienia wszelkich przydziałów. Członków stale przybywa. — Obecnie liczy do 4.000, z udziałami wpłaconymi po 500 m. Zarząd stow. dla wygody członków stworzył 4 sklepy w Podgórzu ul. Lwowska, w Dębnikach ul. Madalińskiego, w Płaszowie ul. Płaszowska i w Krakowie ul. Krakowska i Zwierzyniecka. W roku sprawozdawczym zakupiło stow. towarów za 110,000.000 m., kalkulacya przeciętnie wynosiła 6 procent. Zatrudniano 20 osób personalu sklepowego i biurowego. Płace i ubezpieczenia tegoż wynosiły za ubiegły rok 2,100.000 m. Czas pracy obowiązuje ośmiogodzinny. Członkom stow. przypisano do udziału 840.000 m., ponadto w okresach świątecznych zniżono ceny na mące, cukrze i innych produktach o kwotę 314,000 m., zaś V. walne zgromadzenie rozdzieliło nadwyżkę w nast. sposób: Tow. Domu robotn. w Podgórzu 50.000, na budowę komisyi ośw. 20.000, na bibliotekę 10.000, tow. opieki dziecka 30,000, na bezrobotnych zorganizowanych robotników 80.000, orkiestrze robotniczej 10.000, na zlokautowanych robotników w Anglii 20.000 i na pismo robotn. „Naprzód“ 20.000 m, resztę czystej nadwyżki wpisano na fundusz rezerwowy. Ponieważ obroty handlowe wymagały większego kapitału, niż wynosiły złożone przez członków udziały, przeto stow. musiało korzystać z kredytów w niektórych wypadkach. Aby uniknąć tego na przyszłość, walne zgromadzenie uchwaliło podnieść udziały członków do 2.000 m, a nie ulega wątpliwości, że zorganizowani w tej spółdzielni członkowie, rozumiejąc swój własny interes pospieszą w najbliższej przyszłości z wpłaceniem tej nadwyżki, by tym sposobem usunąć przeszkody w korzystnych zakupach, a Zarząd zwolnić od troski starania się o drogi kredyt. Młode to stow. musiało przejść próbę ogniową przy wprowadzeniu wolnego handlu w walce z handlem prywatnym, którą, jak to dotychczas można zauważyć, wytrzymało przy poparciu swych członków i jest poniekąd regulatorem cen targowych. Zarząd stow., świadomy idei spółdzielczej, pragnie w swem stowarzyszeniu zorganizować szerokie masy uświadomionych robotników w tym celu czyni starania o lokale handlowe w dzielnicach przyłączonych do Krakowa, jak Grzegórzki, Dąbie, Zwierzyniec, Ludwinów i wszędzie tam, gdzie dotąd ruch spółdzielczy klasowy niema swego punktu oparcia. Stowarzyszenie zaopatruje swych członków w wszelkie artykuły codziennej potrzeby, produkcyi krajowej i zagranicznej z wyjątkiem alkoholu, jednak celem stow. jest także dążyć do zakładania robotniczych wytwórni, jak piekarń, młynów fabryk obuwia, bielizny i t. d., i tym sposobem wstąpiłoby na drogę zrealizowania podjętej walki z kapitałem i zachłannością pośredników.

KRONIKA

Kraków, 22 czerwca.

Morderca naczelnika stacyi w Radziszowie przed sądem doraźnym

(k) Jak już donosiliśmy przed kilkunastu dniami, aresztowano pod zarzutem zamordowania naczelnika stacyi w Radziszowie Rudolfa Wiesiołowskiego, niejakiego N. Krzeczowskiego, dezertera i byłego robotnika kolejowego na stacyi w Radziszowie. Krzeczowski w toku śledztwa przyznał się do winy, wobec czego policya odstawiła go, jako dezertera do więzień sądu wojskowego przy ul. Monteluppich. Prokuratura wojskowa zażądała postawienia Krzeczowskiego przed trybunałem doraźnym, pod zarzutem zbrodni skrytobójczego morderstwa. Rozprawa odbędzie się w najbliższych dniach.

Wyjazd na Górny Śląsk do części przyznanych Polsce. W związku z objęciem Górnego Śląska przez władze polskie, ministerstwo spraw wewnętrznych zniosło kontrolę dowodów osobistych na dawnych punktach przejściowych (Dziecice, Sosnowiec, Szczakowa) między Polską a przyznanemi częściami Górnego Śląska.

Z okazyi obejmowania Górnego Śląska przez Polskę komenda okręgu krak. Związku strzeleckiego, który wziął tak wybitny udział w powstaniach górnośląskich, wydała odezwę do swych członków, wskazując im znaczenie dziejowe powrotu ziemi śląskiej na łono Macierzy polskiej i wzywającą ich przy tej sposobności do wytrwania na zakreślonej przez Związki strzeleckie linii działania dla wzmożenia chwały Rzeczypospolitej polskiej. We wszystkich oddziałach Związku strzeleckiego zarządzono uroczyste obchody ku czci Górnego Śląska.

Komunikat o stanie pogody, wydany we środę 21 czerwca o godz. 7 30 wiecz. według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Wyż barometryczny nad zatoką Biskajską, ogarniający całą Europę zachodnią, powoduje nadal wiatry z północno-zachodu, wskutek tego temperatura dość wysoka, w ciągu dnia przy pogodnem niebie znacznie obniża się po zachodzie słońca tak, że minimum temperatury w nocy w dniu wczorajszym miejscami spadło do 6°, temperatury zaś o godzinie 2 po południu wahały się w granicach od 20° do 25°. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 25°, najniższa 6°, w Zakopanem najwyższa 19°, najniższa 2°. W Krakowie temperatura 20 7, maximum 25·1, minimum 6, dość pogodnie. Prognoza na czwartek: wzrost zachmurzenia miejscami (przeważnie w Polsce północno-wschodniej), deszcze, chłodniej umiarkowanie, miejscami dość silne wiatry północno-zachodnie.

Zamiast kwiatów na trumnę dra Józefa Drobnera złożyli w administracyi „Naprzodu“ na kolonie wakacyjne dla dzieci robotniczych: Karola Drobnerowa 10.000 mk, Arturowie Lustgartenowie 10.000 mk, Adolfowie Rząśniccy 5000 mk, dr Maksymilian Lustgarten 10.000 mk.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj poraz ostatni w tym sezonie wspaniały dramat Słowackiego „Horsztyński“, który był największym sukcesem artystycznym i kasowym sezonu. Rolę tytułową gra p. Sosnowski, reszta obsady premierowa. W piątek „Jak myślicie“, w sobotę na jubileusz B. Puchalskiego farsa Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności“.

Z teatru Bagatela. „Wierna kochanka“ wypełni wszystkie wieczory tego tygodnia. W sobotę po poł. po cenach zniżonych „Swiderek“ z pp. Wernicz i Nowackim.

Koncert Moniuszkowski odbędzie się w niedzielę 25 bm. w teatrze Bagatela staraniem Tow. Oratoryjnego. W programie kantata „Milda“ i uwertura „Parya“. Bilety od 700—300 mk sprzedaje kasa teatru.

Opera i operetka. „Królowa przedmieścia“ graną będzie jeszcze dziś we czwartek i jutro w piątek. W sobotę premiera operetki O. Straussa „Piękna Syrena“, która da poznać publiczności utwór wyróżniający się niezmiernie melodyjną, pełną wdzięku i smaku muzyką oraz librettem, w którym wesołość łączy się z interesującą treścią. Wspaniałe a zarazem i oryginalne tańce i ewolucye układu baletmistrza J. Cesarskiego, a szczególnie taniec na plaży, który odtańczą J. Cesarski wraz z C. Jabłońską, nadto w akcie pierwszym zareprodukują wielką scenę baletową własnego układu „Syrena i Satyr“ p. Ordonówna i Koszutski. W głównych rolach wystąpią pp. Ordonówna, Żelska, Minowicz, Pietroń, Winkler, Rewski i wielu innych. Reżyserye prowadzi dyr. Poleński, część muzyczną kapelmistrz p. Szczepański.

Z teatru Nowości. Dziś we czwartek wystąpią po raz drugi w „Dziewczęciu z Holandyi“ Józefowiczowie i Marjański. W piątek, w sobotę i w niedzielę wystąpi Stefan Marjański w operetce „Japonka“. Po południu w niedzielę piękna operetka „Gwiazda filmu“.

Wieczór poematów tanecznych Maryii Gremo odbędzie się dziś we czwartek o godz. 8 w Starym Teatrze. Bilety u Br. Lipskich i przy kasie w St. Teatrze.

Zjazd młodzieży. W niedzielę 18 czerwca odbył się Zjazd młodzieży zorganizowanej przy małopolskim Tow. rolniczem przy udziale 500 delegatów kół. Zebranych powitali reprezentanci naukowych instytucyj i pokrewnych związków: pp. rektor Nowak, kurator Owiński, imieniem min. oświaty p. A. Janowski, w zastępstwie dow. korpusu kpt. Pfeiffer i inni. Całodzienne, ożywione obrady zakończyła wieczornica, składająca się z popisów artystycznych młodzieży.

Odczyt dziennikarza włoskiego. We czwartek 22 bm. o godz. 7 wieczorem w auli uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosi dr. Erneste Vassalo, poseł do parlamentu włoskiego, odczyt na temat: Wrażenia dziennikarza włoskiego z podróży po wolnej Polsce. Zarząd Towarzystwa „Dante Alighieri“ zaprasza do jaknajliczniejszego udziału.

Akademicki obóz letni w Tatrach. Wpisy akademików, pragnących wziąć udział w urządzanym przez Związek strzelecki obozie letnim w Tatrach, uskutecznia codziennie od godz. 3—4 po południu sekretarz akad. Zw. strzel. w lokalu przy ul. Floryańskiej 53.

Wieczór dyskusyjny. Staraniem Związku strzeleckiego odbędzie się w Krakowie w piątek 23 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Towarzystwa lekarskiego (Radziwiłłowska 4) wieczór dyskusyjny, poświęcony ideologii Związków strzeleckich.

Uroczysta akademia szermiercza na zakończenie I polskiego turnieju szermierczego o mistrzostwo

Krakowa na r. 1922, urządzona staraniem kasyna wojskowego i sekcyi szermierczej akad. Związku sportowego, odbędzie się 25 bm. w sali kasyna wojskowego przy ul. Zyblikiewicza. Udział biorą najwybitniejsi polscy szermierze i amatorzy. Po akademii zebranie towarzyskie.

(k) Lajkonik. Dziś po procesyi z Kościoła Maryackiego, wyruszy na Rynek tradycyjnym zwyczajem buńczuczny Tatar w otoczeniu włóczków, przy dźwiękach kapeli „mlaskotów“. Konik zwierzyniecki już od popołudnia będzie uganiał po Zwierzyńcu, a pierwszy postój jego nastąpi przed klasztorem Norbertanek. Koło godz. 5 po południu wkroczy na ul. Zwierzyniecką i będzie urządzał harce na tej ulicy do ukończenia procesyi, tj. do godz. 7½ wieczór. Koło godz. 8 przez ul. Bracką wpadnie na Rynek, skąd dojdzie do pałacu Spiskiego. Stąd po chwilowem poczęstunku u Hawełki wróci ul. Wiślną na Zwierzyniec. W bieżącym roku, podobnie jak corocznie, Tatarem będzie Franciszek Nalepa.

(k) Nowe wozy tramwajowe. Jak wiadomo, od kilku lat istnieje w Krakowie, dzięki staraniom dyr. Fischera fabryka wozów tramwajowych, zatrudniająca stale znaczną ilość fachowych pracowników. Wytwórczość tej fabryki zaznaczyła się bardzo dodatnio w ciągu ostatnich dwóch lat. Wykonano w niej bowiem i puszczono w ruch 15 wozów t. zw. kuplówek i 5 wozów motorowych. Szósty wóz motorowy wykonany z wielką starannością, mogący pomieścić około 50 osób jest już gotowy i w najbliższym czasie ukaże się na ulicach miasta. Dwa dalsze wozy są na ukończeniu. Wozy wykonane w tutejszej fabryce, nie ustępują w niczem wyrobom fabryk zagranicznych, a kosztują daleko mniej, skutkiem czego miasto oszczędza wielkie sumy. Wkońcu zaznaczyć należy, że autobusy w najbliższym czasie nie będą uruchomione.

Stara historyjka z dolarami. Dnia 20 bm. doniósł do policyi Jan Kuglin, rolnik z Kamienia koło Krakowa, że rano tegoż dnia przystąpił do niego na Rynku gł. jakiś nieznajomy z zapytaniem, czy niema jakich pieniędzy do wymiany. Kuglin, który przybył do Krakowa w celu wymiany dolarów, oświadczył, że posiada banknot 100 dolarowy i pragnąłby go wymienić na marki. Na to otrzymał od nieznajomego propozycyę, aby udał się z nim na ul. Bożego Ciała, gdzie dokonają transakcyi. Kuglin zachęcony korzystną ofertą udał się na wskazane miejsce ze sprytnym wekslarzem, gdzie zostały mu wymienione dolary po kursie 4.400 mk. Otrzymawszy za 100 dolarów po przeliczeniu przez wekslarza 440.000 mk, schował Kuglin te pieniądze do kieszeni i zadowolony z dobrego interesu, wrócił do domu. Gdy tutaj wziął się do ponownego przerachowywania pieniędzy, spostrzegł brak 296.000 mk. Oszusta nie wyśledzono.

Kradzież płótna. Pod zarzutem współudziału w kradzieży sztuki płótna wartości 180.000 mk na szkodę Barucha Wolfa, kupca przy ul. Grodzkiej L. 69, aresztowano wczoraj Helenę Skowrońską l. 22 z Będzina. Skowrońska przyszła dnia 20 bm. do sklepu Wolfa wraz z niejakim Stanisławem Łączyńskim celem zakupienia materyi na suknię. W czasie chwilowej nieuwagi kupca, Łączyński zabrał ze stołu sztukę płótna i schował ją pod palto, poczem wraz ze Skowrońską wyszedł ze sklepu. Łączyńskiemu udało się zbiedz z płótnem, Skowrońską aresztowano.

—ooo—

Z POLSKI

Zmarł śp. Jan Ozimek, słuchacz filozofii U. J. dn. 15 czerwca w wieku niespełna 20 lat. Od najmłodszych lat pracował w organizacyach niepodległościowych młodzieży. Jako członek POW. brał udział w rozbrajaniu Austryaków, jako kapral 4 p. p. Leg. w odsieczy Lwowa i walkach na froncie ukraińskim. W r. 1920 pracował na Śląsku cieszyńskim w okresie plebiscytowym; nasi śląscy towarzysze dobrze go znali z walk w samoobronie ludności polskiej; pracował też w redakcyi „Robotnika Śląskiego“. Gdy wybuchła zawierucha bolszewicka, walczył znów pod Lwowem w 40 p. strz. lw. i w walkach tych odniósł 2 rany. Zaledwie zdemobilizowany pospieszył na Górny Śląsk, gdzie brał udział w powstaniu jako dowódca oddziału szturmowego pociągu pancernego nr. 3. W wyprawie pod Gogolin został trzykrotnie raniony. Odznaczał się szaloną odwagą. W bojach kompletnie stargał swe zdrowie, a jeszcze bardziej podkopał je wytężająca pracą naukową prowadzoną w strasznych wprost warunkach materyalnych. Społeczeństwo, za które ofiarnie krew przelewał, nie miało dlań niczego, prócz krzywd. Całe jego krótkie życie było pasmem zmagań z niedolą; walki tej nie wytrzymało jego zdrowie. Był zawsze w naszym obozie ideowym; sam krzywdzony, nie mógł nie poczuwać się do łączności z całym światem wydziedziczonych. W ostatnich czasach bywał gościem w Domu robotn. w Tarnowie; pamiętamy z jakim zapałem śpiewał bojowe pieśni proletaryackie. Pogrzeb odbył się dn. 17 bm. w Tarnowie z honorami wojskowymi. — Nad grobem tow. A. Ciołkosz pożegnał zmarłego. Cześć Jego pamięci!

Przerażający wypadek na wycieczce szkolnej. W ubiegły piątek w Skolszczyźnie bawiła wycieczka naukowa uczn. lwowskiego gimn. pod kierownictwem 2 profesorów. W Kamionce zaskoczyła wycieczkę straszna burza z piorunami. Kierownik wycieczki, prof. fizyki dr Z. Thulle objaśniając uczniom zjawiska atmosferyczne, skierował laskę ku górze. W tej chwili piorun ugodził go. Wszelkie sposoby ratowania zawiodły. Prócz śp. Thullego nikt nie został rażony. Ś. p. Thulle był synem prof. politechniki.

I. ORYENTACYJNA WYSTAWA CERAMICZNA. W związku z przygotowaniami do międzynarodowej wystawy sztuk dekoracyjnych w Paryżu w 1924 r. z inicyatywy generalnego delegata polskiego tej wystawy i w porozumieniu z departamentem sztuki urządzona będzie w listopadzie b. r. w gmachu Zachęty Sztuk Piękn. w Warszawie pierwsza oryentacyjna wystawa ceramiczna. Zorganizowanie jej zostało powierzone grupie art. plastyków „Świt“ w osobie jej prezesa p. Stanisława Jagmina. Program wystawy został już opracowany i rozesłany. Po informacye należy zgłaszać się pod adresem „Świt“, ogród zoologiczny w Poznaniu.

—ooo—

W myśl ogłoszenia umieszczonego w Monitorze Polskim, Gazecie Lwowskiej, Przeglądzie Technicznym, Czasopiśmie Technicznem i Tygodniku dostaw rozpisuje się publiczny przetarg na wykonanie budowy dwu domów mieszkalnych dla pracowników warsztatowych w Nowym Sączu.

Plany, warunki wykonania budowy i inne załączniki można przeglądać, a względnie nabywać od dnia 20 czerwca 1922 w Wydziale III Drogowym, drzwi Nr. 167 Dyrekcyi Kolei Państwowych w Krakowie.

Oferty przyjmuje wymieniona Dyrekcya Kolei Państwowych najpóźniej do dnia 4 lipca 1922 godziny 12-tej w południe.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 13-tej popołudniu.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Horsztyński“.
Piątek: „Jak myślicie“.
Sobota: „Mąż z grzeczności“.

Teatr „Bagatela“

Czwartek: „Wierna kochanka“.
Piątek: „Wierna kochanka“.
Sobota popoł.: „Swiderek“ (70 proc. zniżone); — wiecz.: „Wierna kochanka“.

Miejski teatr; opera i operetka

Czwartek: „Królowa przedmieścia“.
Piątek: „Królowa przedmieścia“.

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Dziewczę z Holandyi“ z Maryańskim i Józefowiczami.
Piątek: „Japonka“ (Juszi tańczy) występ Marjańskiego.
Sobota: „Japonka“ występ Marjańskiego.

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Początek o godz. 7 wieczór.

Piątek 23 czerwca: Dyr. Muz. Nar. dr Fel. Kopera: Zwiedzanie Katedry na Wawelu (o g. 6 wiecz.).

Z sali sądowej

Kraków, 22 czerwca.

Dzieciobójstwo

(k) Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie toczyła się rozprawa przeciwko 25-letniej Magdalenie Pietrzak, oskarżonej o dzieciobójstwo. Dnia 30 marca b. r. w Skawinie znaleziono w zaroślach na wodzie rzeki Skawiny zwłoki dziecka płci męskiej. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że matką tego dziecka jest Magdalena Pietrzak, która wkońcu przyznała się do zabójstwa swego nieślubnego dziecka. Zeznała ona, że urodziwszy dziecko nieślubne u Antoniny Stopa w Kopance, w kilka dni potem udała się z niem w drogę do swej matki. Po drodze ze wstydu dziecko udusiła, poczem przechodząc przez most kolejowy w Skawinie, rzuciła je do rzeki. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Pietrzakównę na 1 rok ciężkiego więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. dr Swiądrowski, wotowali s. s. o. Federowicz i Rosenstein, oskarżał prok. Wołoszczuk, bronił adw. dr Prągowski.

Przegląd gospodarczy

O lepsze połączenie Górnego Śląska z Krakowem

Pos. Hausner, dr Bobrowski i tow. złożyli wniosek nagły w sprawie **poprawy stosunków komunikacyjnych Krakowa z Górnym Śląskiem i Zagłębiem chrzanowskiem.** Wniosek domaga się, aby obok połączenia kolejowego, przystąpić natychmiast do naprawy gościńca z Krakowa przez Liszki do Oświęcimia, następnie do rozszerzenia linii tramwajowej z Krakowa do Jaworzna, Sosnowca i Katowic, wreszcie do wybudowania kanału wodnego, łączącego Górny Śląsk z Krakowa, a w dalszym ciągu skanalizowania Wisły do Warszawy.

—ooo—

Podwyższenie taryf kolejowych w Niemczech

Nauen. (PAT. Radio) Zarząd kolei niemieckich ogłosił, że z dniem 1 lipca towarowe taryfy kolejowe będą podwyższone o 25%.

—ooo—

Giełda krakowska z 21 czerwca

Waluty i dewizy	Waluta markowa: Gotówka (banknoty): Kupno	Gotówka (banknoty): Sprzedaż	Czeki, przekazy i waluty: Kupno	Czeki, przekazy i waluty: Sprzedaż	Transakcya
Dolary St.-Zjed	4300·—	4400·—	4300·—	4400·—	4375·—
„ kanad.	4150·—	4250·—	4150.—	4250·—	—·—
Franki franc.	370·—	385·—	375·—	390·—	—·—
„ belgijs	350·—	360·—	350.—	360·—	—·—
„ szwajc	830·—	850·—	830·—	850·—	—·—
Funty szterlin.	19.000	19.400	19.000	19.400	—·—
Marki niemiec	13·50	14·10	13·50	14·10	13·75
Korony austr.	—·31	—·34	—·31	—·34	—·32
„ czesko-sł	82·50	84·50	84·—	85·50	85·25
„ węgiers.	4·50	4·90	4.50	4·90	—·—
„ duńskie	950·—	980·—	950·—	980·—	—·—
Lei rumuńskie	25·—	27·—	27·—	29·—	—·—
Liry włoskie	212·—	222·—	212·—	222·—	—·—
Floreny holen	1675·—	1725·—	1675·—	1725·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	zadano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski.	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt. . .	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresow Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	2200·—	2400·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	580·—	640·—	590—625
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	225·—	275·—	
„Pharma“ (B. Jawornicki)	3800·—	4000·—	
„Polski Glob“	700·—	800·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	325·—	375·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	4800·—	5100·—	4900—5000
Warsz. Parowozy I—II em.	1250·—	1400·—	1300—1350
H. Cegielski, Poznań I-VIII	2400·—	2500·—	
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em. . .	1700·—	1900·—	1700—
„Pocisk“	700·—	800·—	
Automotor	1100·—	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	5600·—	6000·—	
Siersza	6000·—	6200·—	6100—
Tepege I—IV	4900·—	5300·—	
Polska Nafta	1700·—	1800·—	1750—
Oikos	7500·—	8000·—	
Pezet	1000·—	1100·—	
Tłuszcze Trzebinia	3800·—	4000·—	
„Krakus“ I—V em.	2800·—	3000·—	
Porcelana Ćmielów	4800·—	5000·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3900·—	4100·—	4000—
Elektr. Siersza I—IV em	1300·—	1400·—	

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Posiedzenie klubu radców miejskich PPS odbędzie się w bardzo ważnej sprawie dziś (czwartek 22 czerwca) o godz. 6 wieczorem w lokalu redakcyi „Naprzodu“.

Rob. Stow. Spoż. „Naprzód“ odbędzie wspólne posiedzenie Rady nadzorczej i Zarządu w piątek dnia 23 czerwca b. r. o godz. 7 wieczór.

Jaworski.

Pensyonowany maszynista

kolejowy poszukuje posady, najchętniej do fabryk na lokomotywę. Zgłoszenia pod „Maszynista", do Administracyi Naprzodu.

Stróż

energiczny, żonaty, z dobremi świadectwami, zostanie przyjęty. Zgłoszenia przyjmuje Biuro fabryki cegieł i dachówek, Kraków, ul. Potockiego 2. 625

Magiel

w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Dwernickiego 5 w sklepie Rybkowej. 585

Primusy

palniki do primusów oraz części składowe do tychże hurtownie i częściowo sprzedaje **Biuro handlowo-przemysłowe dla wyrobów metalowych M. Szymański. Kraków, Mostowa 12.** Kupuje odłamki miedzi, mosiądzu, aluminium i t. p. i płacę wysokie ceny. 591

Baczność! reemigranci

Nowa I-piętrowa kamienica z dwoma sklepami i wolnem mieszkaniem, w bardzo korzystnem miejscu do prowadzenia jakiegobądź interesu w śródmieściu Dębicy z wolnej ręki i pod dogodnymi warunkami do sprzedania. Bliższych informacyi udzieli p. Władysław Borkowski w Dębicy. 565

Zgubioną

kartę zwolnienia wystawioną przez P. K. U. w Bochni na nazwisko Jakób Krawczyk unieważniam. 659

Zgubione

papiery wojskowe na nazwisko Aleksander Wojciechowski, P. K. U. Kraków, unieważniam. 664

Ważne dla wszystkich!

Otrzymawszy przedstawicielstwo kilku pierwszorzędnych i poważnych fabryk kołder i kap, a chcąc dać możność wszystkim zapoznania się z wyrobami takowych postanowiliśmy sprzedawać detailicznie po cenach hurtowych:

Kołdry tak zwane koce pluszowe o podkładzie czystej wełny, deseniowe, lekkie, puszyste i ciepłe o kolorach praktycznych nie podlegających zbrudzeniu, dadzą kołdry te latem pełne zadowolenie na wycieczkach i letniskach, zimą zaś niezrównane są do przykrycia się. Z powodu swych deseni i kolorów służą ozdobą w sypialni. Cena za sztukę wynosi mkp. 12.0 0, za parę 25.000. Takie same, lecz ciemne oraz bez deseni kosztują mkp. 6000 i 8000 za sztukę.

Posiadamy również pikowe kapy na łóżka w ślicznych kolorach i deseniach po mkp. 6000 za sztukę, para mkp. 11.500.

Za opakowanie i przesyłkę dolicza się mkp. 800 niezależnie od ilości sztuk.

Zamiejscowym klientom wysyła się pocztą bez zadatku za pobraniem, płaci się przy odbiorze zamówienia.

Adresować do **WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ w Warszawie, ul. Jasna Nr 18-20.** 4027



DOBRY PROSZEK DO PIECZYWA

używany od 15 lat przez miliony gospodyń — należy żądać wyraźnie pod prawnie chronioną nazwą **„WAWEL", PROSZEK DO PIECZYWA.**

Wszędzie do nabycia! 637381

Fabryka ubrań Małopolskiego Zakładu Odzieży
w Podgórzu, Nadwiślańska 16 646
przyjmie zaraz kilkadziesiąt rutynowanych pracownic.

MASZYNISTA

egzaminowany z długoletnią praktyką w większych przedsiębiorstwach fabrycznych do dozoru kotłów parowych oraz obeznany z urządzeniem elektrycznem zostanie przyjęty. Zgłoszenia: **Krajowa Huta szkła** Kraków, Pijarska 2 lub Dąbrowa obok Jaworzna. 648

KOGUTKI

rasowe zielononóżki
do zamiany za kokoszki.
Starowiślna 10, I. piętro.

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE
INZ. T. LESZCZYŃSKI
4032 **KRAKÓW, GRODZKA 65.** 660
POLECA WSZELKIE MATERYAŁY TECHNICZNE i ELEKTROTECHN.

Krawężniki chodnikowe, betonowe I-a jakości, około 3000 m. b. do sprzedania po b. przystępnej cenie, loco Szczakowa.

Wiadomość:
Piotr Kozłowski, Kraków, Starowiślna 10.

Reklama dźwignią handlu!

W imię sprawiedliwości.

Powołując się na artykuły, jakie pojawiły się w prasie w sprawie spirytusu metylowego, stwierdzonego rzekomo w wyrobach przemysłu wódczanego Polski Zachodniej, podaje niżej podpisany Związek do ogólnej wiadomości, że podobny wypadek miał niestety miejsce w jednej z firm poznańskich, powstałej w ostatnim czasie. Firma ta została z wyżej wymienionego powodu z listy członków Zachodnio-Polskiego Związku Wytwórców Napojów Alkoholowych wykreśloną.

Ponieważ artykuły, omawiające w prasie fakt ten, uogólniły go na **wszystkie** przedsiębiorstwa przemysłu wódczanego Polski Zachodniej i dały tem samem czynnikom nierzetelnym asumpt do dyskredytowania poważnych firm, należących do Związku, zniewoleni jesteśmy z całą stanowczością odeprzeć wszelkie tego rodzaju insynuacye, podkreślając, iż wszystkie przedsiębiorstwa, cieszące się dotychczas jaknajlepszą opinią, nie uważały za wskazane występować **osobno** w obronie własnej. Dziwić się jednakowoż należy, że społeczeństwo przyjęło i przyjmuje tak bezkrytycznie podobne zarzuty, jako też, że nasi współzawodowcy, jako ludzie fachowi, nie uważali za wskazane wystąpić w obronie przemysłu wódczanego.

Ponieważ Związek nasz zrzesza li tylko fachowców, daje on tem samem pewność co do jakości zużytego surowca, wobec czego prosimy przy zakupie wódek poinformować się, czy dana firma jest członkiem naszego Związku.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo dowiedziawszy się o właściwym stanie rzeczy, będzie darzyło nadal zaufaniem tutejsze wyroby, które dotychczas cieszyły się wielkim popytem i sławą nawet na rynkach zagranicznych. 663

Zachodnio-Polski Związek
wytwórców napojów alkoholowych.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).